

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 18 KWIETNIA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 107

Druga „piatiletka“ w Sowietach

Dalsze uprzemysłowienie kraju. — Decentralizacja przemysłu metalurgicznego i samowystarczalność produkcji rolnej

Sowiety zatrudniają 100 tysięcy specjalistów

Moskwa, 17 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

W Moskwie odbyło się zebranie wszechzwiązkowej konferencji na temat rozlokowania ośrodków produkcji w ZSRR podczas trwania drugiej „piatiletki“. W konferencji brali udział członkowie sowieccy działacze polityczni i gospodarczy. Wielką mowę wygłosił zastępca prezesa Gosplanu Smilga. Przedstawiając na wstępie różnice pomiędzy socjalistyczną planowością a kapitalistyczną anarchią, mówca zapowiedział zmiany polityki gospodarczej ZSRR.

Druga piatiletka ma się opierać na

dwu zasadniczych przesłankach:

1) całkowite wykorzystanie bogactw naturalnych,

2) wytyczenie zasadniczych momentów gospodarczych.

Dyslokacja ośrodków produkcji będzie opierała się

NA DAŻENIU DO OSTATECZNEJ LIKWIDACJI KLAS SPOŁECZNYCH.

Z tego wynika tendencja dalszego uprzemysłowienia kraju i maksymalnego zatarcia różnic istniejących pomiędzy miastem a wsią.

Nowe przemysłowe rejonu miały być

umieszczone w obszarach agrarnych w republikach narodowościowych. W projekcie tym dopatrzyć się należy dążności do dalszego scementowania republik autonomicznych. — „kołchozów“ narodowościowych z centrum moskiewskim.

Co do szczegółów projektu, to zamierzona jest

DECENTRALIZACJA PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO

w przeciwieństwie do przemysłu drzewnego na północy i przemysłu leśnego i żywnościowego, na które również ma

być kładziony szczególny nacisk.

Przewidywane jest zwrócenie szczególnej uwagi na samowystarczalność produkcji rolnej i rozwój transportów, które stanowią achillesową piętę gospodarki Sowietów.

Dyskusja ujawniła szereg ciekawych momentów. Tak np. dowiedzieliśmy się m. in., że około połowy terytorium Związku Sowieckiego składa się z nieużytków, wymagających olbrzymich inwestycji. Plan drugi „piatiletki“ przewiduje zatrudnienie około 100.000 specjalistów.

Wznowienie walk w Szanghaju

Japończycy rozpoczęli ofensywę. — Wojska chińskie wzmacniają swe pozycje

Sowiety koncentrują armię na granicy Mandżurskiej.

Moskwa, 17 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Źródła sowieckie donoszą, o wznowieniu działań wojennych w Szanghaju. Wczoraj miało dojść do starcia, które jest uważane za najpoważniejszą potyczkę od czasu powstania walk japońsko-chińskich. Według tych wiadomości strona atakująca byli japończycy, którzy rozpoczęli ofensywę na północ od Liu-Ho, przy poparciu ciężkiej artylerji. Chińczycy początkowo cołnęli się, lecz później atak odparli.

Przygotowania bojowe trwają. Chińczycy wzmacniają swe pozycje, odgradzając się zasiekami z drutu naciętego. Japońskie samoloty odbywają codziennie loty wywiadowcze.

Paryż, 17 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Komisja spraw zagranicznych w Nan-kinie obradowała nad sytuacją wywołaną odmową rządu mandżurskiego zezwolenia na przybycie do Mandżurji delegata rządu chińskiego przy komisji ankieta Ligi Narodów—Wellingtona Koe. Żadnej decyzji nie powzięto, komisja bowiem oczekuje rezultatów debat genewskich.

Chiński minister spraw zagranicznych podał się do dymisji. Rząd chiński usiłował odwieść go od powziętego zamiaru.

Tokio, 17 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Usiłowania rządu japońskiego usunąć

cia hr. Uchida ze stanowiska prezydenta południowo-mandżurskiej kolei żelaznej ze względów partyjnych, wywołały silne niezadowolenie w armji i marynarce japońskiej i przyczyniły się znacznie do zaostrzenia sytuacji.

Tokio, 17 kwietnia.

(t) Wielkie wrażenie wywołały tu nadchodzące z Mandżurji meldunki o stałym koncentrowaniu wojsk sowieckich nad granicą mandżurską.

Wielkie ilości wojska zostały ścigane przez Sowiety do Władywostoku i rozmieszczone po całej granicy. Jedno-

ześnie wielu obywateli sowieckich, zajmujących się handlem, uciekło z kraju. Wobec tych pogłosków rząd japoński wysłał kilka jednostek morskich na Kamczatkę, w celu wzmocnienia stacjonujących tam sił, a to w celu rzekomego zagwarantowania bezpieczeństwa interesom rybaków.

Hitler otrzymał 100 tys. marek od Kreugera

Sensacyjne doniesienia prasy socjalistycznej. Min.

Groener tworzy nowe związki złożone z bezrobotnej młodzieży

Berlin, 17 kwietnia

Ze Sztokholmu donoszą, według informacji „Socjal - Demokraten“, że wśród pozostałych po Kreugerze papierach znaleziono między innymi dwa kwity: jeden na pięć milionów pesetów, podpisany przez b. króla Alfonsa, drugi zaś na sto tys. mk. podpisany przez Hitlera.

★

„Montag Morgen“ donosi, że min. Groener jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia przystąpi do realizacji swego planu stworzenia organizacji młodzieży pracy i sportu. Zadaniem tej organizacji — pisać dziennik — będzie zgrupowanie bezrobotnej młodzieży. W sprawie tej będą podjęte obrady gabinetu Rzeszy oraz pertraktacje z poszczególnymi stronnictwami politycznymi, jak również ze związkami Stahlhelmu, Reichsbanneru i „Zakonu Młodoniemieckiego“. Ze strony Reichsbanneru min. Groener uzyskał już przyrzeczenie poparcia.

Berlin, 17 kwietnia

Przywódco konserwatystów hr. Westarp ogłosił w „Deutsche Allgemeine Zeitung“ artykuł, w którym zapowiada, że koła umiarkowane prawicy, które głosowały za Hindenburgiem, wystąpią solidarnie w czasie wyborów w Prusach przeciwko obecnej koalicji Centrum-Socjal - Demokratycznej. Układ sił partyjnych w sejmie pruskim — oświadcza hr. Westarp — musi ulec radykalnej zmianie. Żywioły prawicowe, zgrupowane w tak zw. narodowym froncie wszelkimi siłami dążyć muszą do tego, aby w dniu 24 kwietnia przeciwnicy koalicji weimar-skiej od Hitlera aż do Niemieckiej Partji Ludowej uzyskali absolutną większość.

„Narodowi liberałowie“

Nowa partja polityczna ma powstać w Anglii

Londyn, 17 kwietnia.

(t) W londyńskich kołach politycznych rozszalała się pogłoska o utworzeniu nowej partji politycznej. Nową partję polityczną mają zamiar założyć zwolennicy ministra spraw zagranicznych Johna Simona, t. zw. narodowi libera-

wie. Przez utworzenie nowej partji chcą oni odłączyć się całkowicie od partji liberalnej. Partja liberalna odbędzie w końcu kwietnia r. b. doroczną swą konferencję i utworzenie nowej partji politycznej ma być demonstracyjnym odłączeniem się grupy polityków od tej partji.

Wyrok w procesie o zabójstwo Wacławskiego będzie ogłoszony dziś rano. — Ostatnie słowo Wulfina

Wilno, 17 kwietnia. Wczoraj toczył się w dalszym ciągu proces przeciwko studentowi Wulfowi, który oskarżony jest o zabójstwo studenta Wacławskiego.

Na początku rozprawy zbadany był ekspert Syngalewicz, który oświadczył, że Wacławski poniósł śmierć podczas zajść listopadowych na ul. Słowackiego, a nie na ul. Trockiego, poczem zabrał głos prokurator. W chwili gdy zaczął on przemawiać zastąpił tak, że musiano przerwać rozprawę. Po wznowieniu rozprawy w dalszym ciągu analizował przyczyny zajść listopadowych, i żądał wyroku skazującego.

Pierwszy z obrońców adw. Śmiałowski stwierdził, że art. 122 z którego oskarżony jest Wulfin mówi o nienawiści plemiennej, która musi być wywołana przez jedną ze stron. W danym

wypadku stroną atakującą nie byli żydzi, a więc nie może być mowy o zastośowaniu tego artykułu.

Po stronie żydów nie było hasła „Precz z Polską”, lecz precz z endecją. Następnie zabrał głos adw. Czernichow, który również podkreślił, że w wypadkach listopadowych chodziło nie o numerus clausus, lecz o walkę studentów endekich z obozem prorządowym.

Następny obrońca oświadczył, że śledztwo w sprawie zajść listopadowych nie jest jeszcze zakończone i zawiera 5 tomów.

Nie rozumie on więc dlaczego prokurator chce wyrwać jeden fragment z tych całych zajęć i aby Wulfin został skazany.

Następnie ponownie zabrał głos prokurator który w replice swej stwierdził,

że nie była to walka między dwoma społeczeństwami.

Wulfin w ostatnim słowie oświadczył, że do winy się nie poczuwa i że był już dość ukarany siedząc przez tak długi okres w więzieniu i czekając na sąd doraźny. Stracił on już cały rok studiów. Wyrok będzie ogłoszony dziś rano.

Przemówienie przedwyborcze Tardieu. Premier francuski nawołuje do głosowania przeciwko socjalistom

Belfort, 17 kwietnia. Premier Tardieu wygłosił w Gironie przemówienie, w którym podkreślił wielkie zainteresowanie zagranicy z blizającymi się wyborami francuskimi, zaznaczając, że zagranica nie może się spodziewać po tych wyborach zmian, któreby nie szły po linii interesów Francji. Tardieu podkreślił stałość polityki francuskiej, szczególnie od czasu wielkiej wojny i zdrowy rozsądek, który ją cechuje. Francja chce wyjść z kryzysu i uzyskać na nowo wiarę w przyszłość i budować na mocnych pod-

stawach ustrój wewnętrzny i pokój świata.

Następnie Tardieu omówił kwestię zwalczania kryzysu, scharakteryzował politykę handlową rządu i zwrócił uwagę na znaczenie oszczędności w życiu gospodarczym narodu. Podstawą dobrego stanu finansów — mówił Tardieu — jest dobra polityka. Z tej zasady powstała akcja zapoczątkowana w Londynie i trwająca w dalszym ciągu w Genewie, a mająca na celu uzdrowienie stosunków gospodarczych w Europie środkowej.

W zakończeniu Tardieu podkreślił, że

naństwo musi być czynne, musi rozporządzać silną większością, nie kreując jednak poszczególnych stronnictw i musi bronić się przed tendencjami destrukcyjnymi. Obowiązkiem jest — zakończył Tardieu — głosować przeciwko stronnictwom politycznym.

Rząd kowieński żąda odszkodowania dla obywateli litewskich wydalonych z Niemiec

Kowno, 17 kwietnia.

(t) Rząd kowieński zarządził rejestrację wszystkich obywateli litewskich, wysiedlonych ostatnio z Niemiec. Rejestrowane będą również straty, jakie ponieśli obywatele litewscy wskutek przymusowego opuszczenia terytorium Rzeszy. Rząd litewski zamierza wnieść skargę do trybunału haskiego i domagać się dla nich odszkodowania.

Strejk tramwajarzy w Buenos Aires

Buenos Aires, 17 kwietnia.

(t) Wszyscy pracownicy angielsko-argentyńskiego towarzystwa tramwajowego, przystąpili wczoraj do strejku, żądając podwyżki plac. Część tramwajarzy jednak nie przystąpiła do pracy. — Wszystkie kursujące wagony zostały obsadzone przez członków komitetu strejkowego, którzy gwałtem wyrzucali pasażerów z tramwajów. Policja interwenjowała w kilkunastu wypadkach, przywracając porządek.

Troje dzieci zginęło w płomieniach

Helsingfors, 17 kwietnia.

(t) Wczoraj w miejscowości Jachimiaki, wybuchł groźny pożar w domu robotniczym, podczas nieobecności domowników. Nim zaalarmowano straż ogniową, dwupiętrowy dom znalazł się cały w ogniu. Akcja ratunkowa była spóźniona. W płomieniach zginęło troje dzieci robotników, pozostawionych bez opieki.

Zaburzenia bezrobotnych

Wellington (Nowa Zelandja), 17 kwiet.

(t) Wczoraj doszło w Auckland ponownie do zaburzeń bezrobotnych. Mimo skonsygnowania policji pieszej i konnej, zgromadzeni w liczbie kilkuset osób bezrobotni, spalowali całą dzielnicę miasta. Bezrobotni rozbili sklepy z żywnością i nawet podpaliли kościół.

Szpiedzy niemieccy staną przed sądem wojennym w Kownie

Kowno, 17 kwietnia.

(t) Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi udał się wczoraj do Kłajpedy, celem ponownego przesłuchania niemieckich: Beckera i Mayera, którzy oskarżeni są o szpiegostwo. Śledztwo będzie wkrótce zakończone, a obaj obywatele niemieccy mają stanąć przed sądem wojennym.

Skazanie antyfaszystów

Rzym, 17 kwietnia.

(t) Wczoraj zakończył się w Medjolanie wielki proces przeciwko 14 antyfaszystom. 12 oskarżonych zostało skazanych na karę od 2 do 12 lat, zaś 2 oskarżonych uniewinniono.

Zgon znanego pisarza belgijskiego

Paryż, 17 kwietnia.

(t) W dniu wczorajszym pozbawił się życia znany pisarz belgijski, autor wielu powieści, Andre Baillon. Baillon liczył lat 75. Przyczyny samobójstwa nie zostały narazie ustalone.

Człowiek w paszczy lwa Straszny wypadek w menażerii w Łucku

Łuck, 16 kwietnia.

W tych dniach zdarzył się w menażerii w Łucku niezwykle wypadek.

Mieszkaniec Kolonii Nawy-Hubieńskie, pow. Łuckiego Antoni Hendzik przyjechał zabawić się do Łucka. M. in. zwiadał zwierzyńiec. W pewnej chwili zbliżył się do klatki z trzema lwami, które zaczął drażnić pałeczką. Gdy zwrócono mu uwagę, by tego nie czynił, gdyż lew może się nań rzucić, odparł ze śmiechem, że nie boi się „cieląt”.

B. posterunkowy policji skazany na śmierć przez sąd w Rewlu

Rewel, 17 kwietnia.

(t) Wczoraj odbył się sensacyjny proces przeciwko b. posterunkowemu policji Aleksandrowi Kierde, który oskarżony jest o zamordowanie w celach rabunkowych prostytutki.

Kierd, który przez dłuższy czas służył w jednym z miejscowych komisariatów policji, doskonale znał stosunki w świecie podziemnym. Pewnego dnia

udał się do mieszkania kobiety o lekkich obyczajach, którą zastrzelił, a następnie zabrał książeczkę oszczędnościową na 3.000 koron. W kasie oszczędności został on jednak aresztowany, gdyż urzędnik stwierdził, że nazwisko na książeczce zostało przerobione. Były posterunkowy policji został skazany na karę śmierci.



Film polski opiera się przeważnie na planach zrealizowanych pod gołym niebem.

Istotnie mamy w Polsce piękne zakątki godne utrwalenia na taśmie filmowej.

Ukazanie piękna kraju i przyrody jest ważnym zadaniem, przed którym stoi film polski. Ale luka w tej dziedzinie została częściowo wypełniona.

Natomiast życie miasta polskiego, życie stoicy z jej ruchem, gwarem, w napięciu dynamicznym nie zostało dotychczas w filmie uwzględnione.

Dopiero film reż. A. Forda „Legion ulicy” uobrał sobie za tło właśnie ulice Warszawy.

Bohaterowie filmu większą część swego dnia spędzają właśnie na ulicy...

Są to sprzedawcy gazet — wielka, szara niewidoczna rzesza, będąca niejako symbolem miasta.

„Legion ulicy” będzie częściowo drgającym filmem żywej Warszawy...

Uwzględniła on w dużym zakresie również i tłum.

Tytuł scen zbiorowych, co w „Legionie ulicy” nie było bodaj w żadnym z dotychczasowych obrazów krajowych.

W niektórych scenach bierze udział po kilkaset osób m. in. zaś przeszło 300 zawodników startuje w sfilmowanym ulicznym biegu kolarskim 120-1

Pulwery artyzyczne.

ROBIONE RĘCZNIE NA DRUTACH. Z oryginalnej wełny francuskiej niedoścignionej jakości w gatunku i kolorach. Specjalnie pulwery

KORONKOWE.

LILI HIRSZMAN.

Kilińskiego 14, II piętro.

URODONAL CHATELAINA

Zwalcza reumatyzm, podagrę, piasek, sklerozę

czyszczy nerki, oczyszcza wątrobę i ślawy, łagodzi arterie i zwalcza otyłość

Do nabycia we wszystkich aptekach i skł. apt. Przedstawicielstwo ul. Fredry 4 Warszawa

Gabinet terapii fizycznej Dr. POLAKA

Al. Kościuszki 53

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampy Heilmann, DIATERMIA

lampa kwarcowa, prąd mien. i pozaczarowane (ciepłe) gązwanizacja, faradyzacja masaż i t. d.



KWIECIEŃ

18

Poniedziałek

Dziś Bogumiła W.
Jutro Tymona M.

Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.36
Wschód księżyca	15.53
Zachód księżyca	4.00
Długość dnia	13.53
Przybyło dnia	5.49

Prace spisowe

pojmują dłuższy okres czasu

W Biurze Powszechnych Spisów przy Głównym Urzędzie Statystycznym prowadzone są obecnie prace przygotowawcze do ogłoszenia tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności ściśle według podziału administracyjnego państwa.

Po ukończeniu tych prac Biuro Powszechnych Spisów przystąpi do opracowania zakrojonego na szeroką skalę skorowidzu miejscowości, który obejmie wykaz wszystkich miast, wsi, osad i t.d. w Polsce, przyczem dla każdej miejscowości podane będą najważniejsze informacje, dotyczące jej położenia, najbliższego urzędu pocztowego, stacji kolejowej, posterunku policji, szkoły, szpitala i t.d.

Będzie to jedyny tych rozmiarów informator nie tylko w Polsce, ale w ogóle w Europie.

Zwyżka cen mięsa od dnia dzisiejszego

Jak się dowiadujemy — bawiąca w ministerstwie spraw wewnętrznych delegacja cechu rzeźników, która przeprowadzała interwencję w sprawie podwyższenia cennika wieprzowiny i jej przetworów o 10 proc., jeżeli chodzi o gatunki niższe, osiągnęła pozytywne rezultaty.

Jak w związku z tem informują z cechu rzeźniczo-wędliniarskiego — już od poniedziałku, dnia 18 b. m., pobierane będą ceny wyższe od dotychczasowych.

W ciągu dnia dzisiejszego ustalone zostaną ostatecznie również ceny wyższych gatunków mięsa, z których kilka już od soboty otrzymało cenę wyższą od dotychczasowej.

Od ubiegłej soboty również uległy pewnej zwyżce ceny cielęciny. (pg)

Kobieta lekkich obyczajów otrula się w cukierni

W dniu wczorajszym do lokalu cukiernej przy ul. 6-go sierpnia 30, przybyła jakaś młoda kobieta, która zażądała podania jej herbaty. Po wypiciu, której kobieta osunęła się na podłogę z jękiem.

Zaalarmowany upadkiem kobiety personel cukiernej podbiegł do tajemniczej niewiasty i stwierdził, że otrula się ona jakąś trucizną, gdyż wskazywała na to pozostawiona przez samobójczynię próżna buteleczka.

Wezwano tedy niezwłocznie lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził, że samobójczyni zarzyła większej dozy protargolu i po przepłukaniu denatce żołądka przewiózł ją do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Samobójczynią okazała się 26-letnia Irma Schoenhaus, prostytutka, zamieszkała przy ul. Zamenhofska 28.

Przyczyna rozpaczliwego kroku denatki nieznana, gdyż odmówiła ona wszelkich wyjaśnień. (p)

Dużury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza, ul. Zgierska 54, Sukc. J. Sitkiewicza, Kopernika 26, J. Zundelewicza, Piotrkowska 25, W. Sokolewicz, ul. Szata, ul. Przejazd 19, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody, 11-go Listopada 86. (p)

Nieście pomoc najbiedniejszym

Pościg za mordercami księdza Żurawskiego
Bandyci dokonali w międzyczasie szereg innych napadów.

Pogoń za mordercami ks. Żurawskiego, proboszcza wsi Giżyce, pow. kaliskiego, trwa w dalszym ciągu. Wydelegowano na miejsce napadu wywiadowcy z insp. Noskiem na czele, prowadzą cią-

gle intensywne dochodzenie. Jak obecnie ustalono, mordercy ks. Żurawskiego dokonali w międzyczasie szeregu innych napadów. W nocy z 13 na 14 kwietnia na plebanję Zieleniec na Górnym Śląsku.

Lupem bandytów padły drobne sumy. Skrupulatne dochodzenie ustaliło, że sprawcami napadu byli ci sami bandyci. Istnieje nadzieja, że sprawcy napadu zostaną wkrótce ujęci. (p)

Narady w związkach zawodowych
Robotnicy przeciwko zawieraniu umów indywidualnych.

W dniu wczorajszym w lokalu ZZZ przy ulicy Piotrkowskiej 62, pod przewodnictwem prezesa Kubasiewicza, odbyło się zebranie nadzwyczajne zarządu głównego, a następnie delegatów i poborów fabrycznych, na którym omawiano sprawę wypowiedzenia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Sprawę referował p. Krzykowski, który wypowiedział się ostro przeciw ostatniemu posunięciu przemysłowców.

Nad referatem tym wywodziła się burzliwa dyskusja, w czasie której delegaci wypowiadali się za przeprowadzeniem bezwzględnej walki o utrzymanie systemu umowy zbiorowej, wyrażając gotowość poparcia akcji tej, w razie potrzeby, strajkiem.

Po dłuższej dyskusji ZZZ postanowił

zwrócić się do władz centralnych Związku, aby te wpłynęły na miarodajne czynniki, celem utrzymania należytych warunków pracy i płac robotników przemysłu włókienniczego, a przede wszystkim zapewnienia robotnikowi minimum egzystencji.

Pozatem ZZZ postanowił zwrócić się do innych pokrewnych związków o zwołanie wspólnej konferencji, celem opracowania planu i powołania do życia komisji międzyzwiązkowej, która by zajęła się zrealizowaniem całokształtu zamierzonej akcji.

Niezależnie od powyższego ZZZ wysłał w czwartek, dnia 21 b. m. do Warszawy specjalną delegację, która interweniować będzie osobiście u miarodajnych czynników i wskaże na

rozkorycenie, jakie panuje obecnie wśród robotników łódzkich.

Również w kartelu Związków Zawodowych Polskich pod przewodnictwem prezesa Domżały, odbyło się wczoraj posiedzenie delegatów i poborów fabrycznych.

Referat o sytuacji w przemyśle włókienniczym i wypowiedzianej umowie zbiorowej wygłosił p. Głowacki, który wskazał, że przemysł wypowiadając umowę nie skonkretyzował nowych warunków najmu pracy i płac, dążąc tem samem do zawierania indywidualnych umów, tłumacząc to koniecznością, wysiłku konkurencyjnego.

Po dłuższej dyskusji, powzięto uchwałę, niedopuszczenia do wprowadzenia systemu zawierania indywidualnych umów i w razie konieczności, przedsięwzięcie obrony wszelkimi rozporządzalnymi środkami.

Pozatem Kartel ZZZ postanowił porozumieć się z innymi pokrewnymi związkami dla stworzenia międzyzwiązkowej komisji.

Wybuch granatu
27-letni mężczyzna ranny

W dniu wczorajszym w podwórzu domu Nr. 147 przy ul. 11-go Listopada, powrócił z placu ćwiczeń na Mani 27-letni Eugeniusz Jesionek, zamieszkały tamże.

Jesionek przechodząc przez plac na Mani znalazł t. zw. „niewypał“ granatu ręcznego. Domorosły pyrotechnik po przybyciu do domu usiłował na pod-

wórzu domu przez się zamieszkalego rozebrać znalezione na placu ćwiczeń granat. W pewnym momencie nastąpił wybuch. Jesionka odniósł rany lewego pobudzia, przyczem stracił kilka palcy.

Wezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł Jesionka do szpitala św. Józefa.

Wywóz walut z Austrii

Wyjaśnienie konsulat austriackiego w Łodzi

Jak nas informuje konsulat austriacki w Łodzi, obywateli, którzy przyjeżdżają do Austrii z obcymi środkami płatniczymi (banknoty, złote i srebrne monety, weksle, czek, również t. zw. czek „Traveller“, polecenia przekaz i t. d.) mogą w ciągu dwóch miesięcy od daty przyjazdu zabrać z sobą zagranicę te same kwoty w obcej walucie, o ile przy wjeździe każą sobie przez kontrolę graniczną wpisać przywiezione kwoty do paszportu zagranicznego.

Przywiezione do Austrii austriackie środki płatnicze wolne są od wpisania do paszportu.

Bez poprzedniego wspomnianego wpisanie mogą przy wyjeździe z Austrii,

bez zezwolenia Austriackiego Banku Narodowego tylko poniższe kwoty być wywiezione zagranicę: 1) austriackie środki płatności (z wyjątkiem monet złotych) do wysokości 200 szylingów, mianowicie srebro do 10 szylingów, 2) obce środki płatności (z wyjątkiem monet złotych) wartości 500 szylingów, między tem srebro wartości 20 szylingów.

Listy kredytowe i akredytywy wystawione przez przedsiębiorstwa kredytowe poza granicami Austrii, mogą być bez wpisanie do paszportu i bez zezwolenia Austriackiego Banku Narodowego wywiezione zagranicę. (p)

Nowe utrudnienia dla emigrantów
udających się do Stanów Zjednoczonych

Jak informuje Syndykat Emigracyjny, konsulat amerykański przy udzieleniu wiz osobom, pragnącym wyjechać do Stanów Zjednoczonych, bada stan majątkowy osoby wzywającej emigranta, zamieszkałej w Ameryce. Ustalenie wizy amerykańskiej zależne jest od gwarancji, że przybywający do Stanów Zjednoczonych będzie miał zapewnione całkowite utrzymanie i nie stanie się ciężarem dla państwa.

W związku z tem dla uzyskania wi-

zy konieczne jest przedstawienie konsulatowi listów gwarancyjnych, t. j. zaświadczeń z banków amerykańskich, stwierdzających wysokość złożonych oszczędności, oraz zaświadczeń od pracodawców w Ameryce, wyszczególniających wysokość zarobków osób, prowadzących do siebie rodzinę.

Nauczyciel przejechany
przez samochód

W dniu wczorajszym obok posesji Nr. 18 przy ul. Piotrkowskiej, dostał się pod koła przejeżdżającego samochodu 50-letni nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 23, Jakub Erlich, zamieszkały przy ul. Zachodniej 26. Erlich doznał złamania żebra oraz licznych ranom tłuczonym głową.

Wezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwemu, przewiózł go w stanie osłabionym do szpitala ewangelickiego św. Jana przy ul. Wólczańskiej.

Szofer sprawca przejechania korzystając z zamieszania zbiegł bezkarnie.

Pobór rekruta

W ciągu bieżącego tygodnia rozplakatowane zostanie na mieście obwieszczenie starosty grodzkiego o poborze rekruta i zaciągu ochotniczym w roku 1932.

Do poboru w myśl obwieszczenia winni się stawić 1) wszyscy bez wyjątku poborowi rocznika 1911, zamieszkali stale lub faktycznie przebywający na obszarze m. Łodzi, a wciągnięci na listę poborowych przez Magistrat m. Łodzi, którzy posiadają obywatelstwo polskie, lub których przynależność państwowa nie została ustalona.

2) poborowi rocznika 1909 i 1910, którzy przy poborze w r. z. uznani byli za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (Kategoria B).

3) mężczyźni podlegający powszechnemu obowiązowi wojskowemu, którzy z jakichkolwiek powodów nieuczynili zadość obowiązkowi stawienia się do poboru.

4) ci którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego o ile nie osłużyli całkowicie ustawowego okresu su czynnej służby.

5) mężczyźni do rocznika 1883 włącznie, którzy uzyskali obywatelstwo odsłużyli całkowicie ustawowego okresu nie uczynili dotąd zadość obowiązkowi do poborów.

6) wreszcie, ochotnicy urodzeni w latach 1912, 1913 o ile posiadają co najmniej ukończone 4 oddziały szkoły powszechnej oraz urodzeni w roku 1914 o ile ukończyli ogólną kształcąca szkołę średnią lub równorzędną, którzy złożyli odpowiednie podania do właściwej P. K. U. (Ochotnicy będą wzywani na komisję imienne, nie otrzymali imiennego wezwania na komisję poborową nie zwalnia od obowiązku stawienia się w terminie.

Pobór odbywać się będzie według specjalnego planu, który również rozplakatowany będzie równocześnie. (p)

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

WYWIAD KREDYTOWY

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA Nr 30

tel. 129-30.



TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek i w środę świetny mocno dramatyczny reportaż historyczny Tolstoj i Szczygolewa „Azel”, który dzięki swej frapującej fabule i wybornemu wykonaniu stale przepełnia widownię.

W roli tytułowej J. Winawer.

Jutro, we wtorek ciekawa szpiegowska sztuka „X 33”. Ceny najniższe od 50 gr. do 3 zł.

W próbach pod reżyserją A. Marka, znanego chlubnie ze swej działalności reżyserskiej w Łodzi, wspaniała sztuka żydowska „Dybuk”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w poniedziałek i środę po cenach niższych bawi publiczność wesoła sytuacyjna komedia „Omal nie noc posłubna” w wykonaniu: Magierskiej, Wasiatyńskiej, Krotkiego, Szuberta i Złacza.

We wtorek ostatnie powtórzenie „Kłopotów Bourrachona” z Michałem Złaczem. Ceny niższe.

Z TEATRU „ARARAT”.

Dziś w poniedziałek, dnia 18 kwietnia, jak i w środę, teatr nieczynny. Od czwartku wielki program świąteczny p. n. „Fajgel in der Luft” z niektórymi innowacjami. Szczegóły podane będą w najbliższym numerze.

Robotnik otrul się amoniakiem

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ul. Gnieźnieńskiej 10, robotnik 32-letni Władysław Lipiński zatrut się przyniesionym przez siebie amoniakiem.

Lipiński po przybyciu do domu i otwarciu buteleczki amoniaku, uległ zatruciu gazem amoniakalnym.

Wezwany lekarz pogotowia kasy chorych po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwemu, przewiózł go w stanie osłabionym do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej. (p)

Komunikacja lotnicza

Warszawa — Paryż

W okresie zimowym komunikacja lotnicza na linii Warszawa — Paryż odbywała się jedyną na odcinku Warszawa — Paryż — Strasburg — Paryż. Straszburg ze Strasburga zaś podróżni udawali się do Paryża koleją.

Z dnem 2 maja b. r. wprowadzony zostaje przez Międzynarodowe Towarzystwo Żeglugi Powietrznej „Cdną” letni rozkład lotów według którego można będzie odbyć podróż z Warszawy do Paryża w ciągu jednego dnia.

Samoloty odlatywać będą z Warszawy codziennie (dni powszednie i wszystkie święta), oprócz niedzieli o godz. 10 min. 15. Do Paryża przybywać będą o godz. 14-ej, poczem o godz. 14 min. 55 odlot do Strasburga. Przyłot do Strasburga o godz. 18-ej, następnie zaś o g. 18.10 samoloty odlatywać będą do Paryża, gdzie na lotnisku Le Bourget lądować będą o godz. 20 min. 20.

HANS HUPKA.

Ostatnie drzwi.

Dyszcząc ciężko, zatrzymał się przed bramą, nad którą wisiała tabliczka z numerem: — 25.

Brama była zamknięta. Zadzwoił. Oparł się o mur. Ogarnęła go dziwna słabość. A więc za kilka minut przyląpie ją na gorącym uczynku, ujrzy swą żonę w ramionach obcego mężczyzny... Nie wątpił wszak o tem, że go zdradza... Sto razy czytał ten list:

— „Szanowny panie Baum! Pańska małżonka zdradza Pana! Jeżeli chce pan dowodów, proszę udać się w piątek o godzinie 6-ej do mieszkania pana Sdgara Gunthera, Solna 25. Zastanie Pan tam swą żonę w objęciach kochanka.

Poważnie myślący Przyjaciel”. Siedzieli właśnie przy śniadaniu, gdy otrzymał ten list. Roześmiał się i chciał ten list pokazać żonie — przecież to śmieszne — ona go zdradza?... Po tylu latach szczęśliwego pożycia małżeńskiego?... Nie, ha-ha-ha!... Nie to niemożliwe!... Nagle wzrok jego padł na ścianę, gdzie wisiał kalendarz... Piątek... Dziś — piątek. Jeszcze kilka godzin... Sam nie wiedział dlaczego, ale nie pokazał żonie tego listu i schował go do kieszeni.

Jak wlokły się popołudniowe godziny w biurze!

Nie mógł się doczekać szóstej godziny. Wybiegł pierwszy z biura. Musiał się upewnić. A teraz — oto stał przed

Wczoraj w sali rady miejskiej odbył się zjazd delegatów Związku Strzeleckiego okręgu łódzkiego, pod przewodnictwem prezesa głównego zarządu Związku, Wojciecha Stpiczyńskiego, znanego publicysty politycznego.

Oprócz licznych delegatów na zjazd przybyli zaproszeni przedstawiciele władz państwowych pp.: gen. Małachowski, wicewojewoda Potocki, prezes sądu okr. Zaborowski, kurator Gadowski, prokurator dr. Markowski, inspektor Niedzielski, inspektor Torwiński, zastępca starosty Rosicki, pułk. Cieślak i inni.

Zebrań zagał wspaniałem przemówieniem prezesa Stpiczyńskiego.

Podkreślił on dawne tradycje Związku Strzeleckiego, w którym już drugie pokolenie prowadzi pracę wychowawczą narodu w kierunku obywatelskim i przygotowania wojskowego pod temi samymi hasłami i pod tym samym przewodem i sztabem nazwiskiem Marszałka Piłsudskiego. Związek Strzelecki jest szkołą wychowania i myślenia państwowego, jest olbrzymią, największą w Polsce organizacją i dlatego nie może być porównany z żadną inną or-

ganizacją tego typu. Mówca następnie obszernie omówił rolę Marszałka w narodzie polskim. Tu i owdzie się mówi o „zmianie” jaka zaszła w obliczu duchowym Piłsudskiego. Ale oblicze to pozostało to samo i niezmiennie w ciągu całego jego życia. Zmieniały się jedynie obiektywne warunki bytu narodowego, zmieniały się stosunki polityczne w państwie, zmieniali się wreszcie ludzie, którzy do Niego przychodzili i którzy odchodzili. Piłsudski jest niejako pionem życia narodowego polskiego w ciągu wielu dziesięcioleci, pionem niezmiennym i statym. Tak samo pionem nowej Polski, jako Jego narzędziem był i jest Związek Strzelecki — szkoła wychowania narodowego.

Przechodząc do omówienia spraw okręgu łódzkiego Związku p. Stpiczyński podkreślił doskonałe tempo jego pracy i szybki celowy rozwój dzięki wysiłkom władz lokalnych Związku, a w pierwszym rzędzie p. prezesa zarządu okręgu Związku Kucharskiego i komendanta mjr. dypl. Pluty — Czachowskiego. Przemówienie prezesa Stpiczyńskiego wywołało na sali huragan oklasków. Sprawozdanie z rocznej pracy zarzą-

du złożył zjazdowi p. prezes Kucharski, dziękując w pierwszym rzędzie za owocną współpracę przedstawicielom władz państwowych, pp. wojewodzie Jaszczołtowi, gen. Małachowskiemu, kuratorowi Gadowskiemu, oraz wspominając zasłużone dla Związku nazwisko p. magistrata Dychdalewicza, dawniej starosty łódzkiego, obecnie wicewojewody łwowskiego. P. prezes Kucharski odmalował z wielką dokładnością i przejrzystością wyniki codziennej pracy strzeleckiej w Łodzi w ubiegłym okresie sprawozdawczym.

P. major dypl. Pluta — Czachowski w ten sam sposób przedstawił działalność komendy Związku. Z przemówień obu sprawozdawców okazało się, iż na terenie łódzkim postępy pracy Związku przedstawiały się nader okazale.

Z ramienia komisji rewizyjnej Związku sprawozdanie złożył red. Olszowski, przedkładając zjazdowi wniosek o uchwalenie absolutorium ustępującemu zarządowi okręgu.

Sprawozdanie Sądu honorowego przedstawił p. sędzia Moskwa.

Po przerwie dokonano wyborów nowych władz Związku przez akklamację.

Prezesem zarządu okręgowego powtórnie obrano zasłużonego dla Związku prezesa Kucharskiego.

Zjazd wysłał depesze okolicznościowe do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego, opiekuna Związku gen. Rydza — Smigłego, premiera Prystora i pułkownika Sławka. Poza tem uchwalono podziękowanie za opiekę i współpracę ze Związkiem dla pp. wojewody Jaszczołta, kuratora Gadowskiego, dla nauczycielstwa szkół powszechnych, dla Inspektoratu straży granicznej; w tonie samego Związku — dla prezesa Kucharskiego i wiceprezesa Karnawalskiego, całego zarządu okręgu, dla komendy okręgu, a w szczególności dla mjr. dypl. Pluty — Czachowskiego.

Uchwały obejmują dalej sprawy organizacyjne Związku. Wreszcie uchwalono deklarację ogólną, nawołującą społeczeństwo do zespolenia i ściśnięcia szeregów w obronie praw i zdobyczy narodowej — państwowych wobec grożących niebezpieczeństw zarówno zewnętrznych, jak i skutków kryzysu gospodarczego.

Zjazd wczorajszy dał jeszcze raz świadectwo żęzyny i owocnej pracy Związku Strzeleckiego na polu społecznym.

(—)

Radioprogram.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

„POLSKIEGO RADJA”.

PONIEDZIAŁEK, dnia 18-go kwietnia.

- 11.45—11.55: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.30: Płyty gramofonowe.
12.30—12.45: Przerwa.
12.45—12.55: Odczyt dla maturalistów p. t. „Komisja Edukacji Narodowej” — wygłosił prof. Henryk Mościcki Tr. z Warszawy.
12.55—13.10: Odczyt dla maturalistów p. t. „Owocność” — wygł. dr. Zygmunt Sawicki, Tr. z Warszawy.
13.10—13.25: Płyty gramofonowe z Warszawy.
13.25—13.40: Lekcja języka francuskiego. Tr. z Warszawy.
13.40—13.55: Odczyt z Krakowa p. t. „Na wiosennych śniegach” — wygłosił dr. Henryk Szatkowski.
13.55—14.10: Koncert muzyki lekkiej z kawiarni „Adria” w Warszawie.
14.10—14.25: Rozmaitości.
14.25—14.40: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczyt programu na dzień następny.
14.40—14.55: Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyt gramofonowych.
14.55—15.10: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
15.10—15.25: Feljeton muzyczny z Włen p. t. „Tytan Fortepianu” — Antoni Rubinstein — wygłosił prof. M. Józefowicz.
15.25—15.40: Opera z płyt gramofonowych „Madame Butterfly” — Puocini’ego, Tr. z Warszawy.
15.40—15.55: Koncert Chopnowski ze studia P.R. w Włen, Zuzann de Meyere laureatki II-go

Konkursu m. Fr. Chopina w Warszawie (nagroda publiczności). Tr. z Włen.
23.00—23.10: Dodatek do Pras. Dziennika Radj. oraz kom. meteorolog. z Warszawy.
23.10—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 17.30. Rzym. Koncert współczesnej muzyki włoskiej. Transm. z Filharmonji Rzymskiej.
19.30. Budapeszt. Koncert kompozytorski Maurycego Ravela. Tr. z Wyższej Szkoły Muz.
19.30. Sztokholm. „Lohengrin”. — opera Wagnera. Tr. z Teatru Królewskiego.
19.35. Monachium. „Friedemann Bach” — opera Pawła Graenera. Tr. z Teatru Miejskiego w Kaiserslautern.
20.00. Kopenhaga. „Chowańszczyzna”, opera Musorgskiego. Tr. z Odd-Feilow-Palacetts.
20.10. Berlin. Koncert symfoniczny. Tr. z Filharm. Berlińskiej.
20.15. Bratysława. „Stworzenie świata”, oratorium Haydna.
20.30. Paryż. „Berenice” tragedia Racine’a. Tr. z Theatre de l’Odeon.
20.30. Strasburg. „Maskota”, — operetka Audran’a.
21.35. Davenport. „Beau Brummel”, operetka Reynaldo Hahn’a.

Baum wszedł do korytarza, zamykając za sobą drzwi.

— Tu jest moja żona!

— Czy pan oszalał?... Nie znam pańskiej żony!

— Pan źle!... Wiem napewno!

— Przysięgam że tu niema pańskiej żony!

— Niech mi pan pozwoli przejść przez pokój...

— Nie!

— Zwracam panu uwagę, że...

— Nie, nie!... Niech pan tam nie wchodzi!

Ale Baum już nie słucha. Wpada do pierwszego pokoju. Kołnierzyk mu się ślizgał, krawat wysunął z pod marynarki, rozwiane włosy spadały na czoło. W pokoju nikogo nie było — następne drzwi — otwiera — staje zdumiony: — za drzwiami stała obca, młoda kobieta z zakłopotaną miną na twarzy...

— Przepraszam... — bąknął Baum i zamknął drzwi.

Czuł że musi śmiesznie wyglądać, ale co to szkodzi, gruntu — że ten list kłamał, odrazu wiedział — żona nielaby go zdradzać?... Ha-ha-ha!... Czuł się w tej chwili tak bardzo szczęśliwy, cały świat objąłby swymi ramionami, chciałby ucałować ręce młodej niewiasty stojącej za drzwiami w tak kłopotliwej sytuacji...

W międzyczasie nadszedł Gunther.

— No, przekonał się pan?... Teraz już wie pan, dlaczego nie mogłem wpuścić

pana do mieszkania?

— Tak, tak... Dziękuję panu... Ten list... ja wiedziałem... zażartowano ze mnie... Proszę dowcip...

Wyszedł na schody. Gunther zamknął za nim drzwi. Wrócił do pokoju, w którym stała zakłopotana dama. Była to jego sekretarka.

— Bardzo pani dziękuję... — rzekł do niej. — Cudownie zagrała pani swą rolę. Wyratowała mnie pani z bardzo przykrej sytuacji. Pani ma rzeczywiście talent... Jak to dobrze, że pani akurat przyszła o tej porze...

I otworzył ostatnie drzwi... Inga stała przy oknie.

— No przeszło znakomicie... — rzekł, odetchnawszy głęboko.

Nie odpowiedziała. Powtórzył jeszcze raz.

— Proszę mi dać płaszcz... — odparła krótko.

Wzruszył ramionami, myśląc: — Histeryczka...

Inga stoi przy oknie i patrzy na ulicę. Oto wyszedł z bramy jej mąż... Kapełusz trzyma w ręku, usta zwinął w trąbkę i gwiżdże... Jej mąż — dyrektor biura transportowego — gwiżdże na ulicy, jak sztabak...

Gunther podał jej płaszcz.

Mówi coś do niej, lecz ona nie słyszy... Zbiega ze schodów, pędzi ulicami coraz dalej, coraz dalej — z powrotem do męża...

Tham. B. P.

Wiosna jednak zwycięży!

Najnowsze kreacje mody wiosennej. — Kapelusze coraz szersze i jaskrawsze. — Rękawy sukien przypominają skrzydła.

(i) Mielśmy w roku bieżącym chłodne przedwiośnie i dlatego nie zwróciliśmy zbyt wielkiej uwagi na pierwsze przedwiosenne kapelusze, które, noszone do futer i płaszczy o wysokich, dużych kołnierzach, musiały być z konieczności małe i ciasno przylegać do

kolorach czarnym i białym. Wdzięczą się na nich złote kokardki, kwiaty, skrzydełka, pompony z piórek strusich. Oprócz białych i czarnych, nosić będą też kapelusze czerwone, niebieskie, białe, granatowe, zielone, a także ze słoniowej ciłnice.

kolorze. Welny, przerabiane wielobarwnymi nitkami nie są już zatem modne, a o ile pojawiają się wyjątkowo, są bardzo dyskretne w odcieniach i wzorze.

Modne kolory już znamy. Zaznaczyć tylko należy, że do kolorów neutralnych t. zn. praktycznych, które można nosić zawsze, należą też w roku bieżącym żywe odcienie granatowego i brunatny „hawanna”. W ostatnich czasach rywalizują one poważnie z czarnym, który nie dał sobie jeszcze odcisnąć berła, a przynajmniej należy, że kolory te nie opatrzą się nigdy.

Niezmienne modne połączenie koloru czarnego z białym, wykazuje silną przewagę białego, tak, że ogólny wygląd przedstawia się jak kolor porcelany.

Najważniejszą zmianą w materiałach jedwabnych jest zwrot ku wyrobom matowym. Błyszczący jedwab okazał się bowiem nie na każdy model odpowiedni. A ponieważ musimy dziś oszczędzać, musimy wobec tego wybierać materiały praktyczne, odpowiednie na każdą okoliczność i nie robiące zbyt stronnego wrażenia.

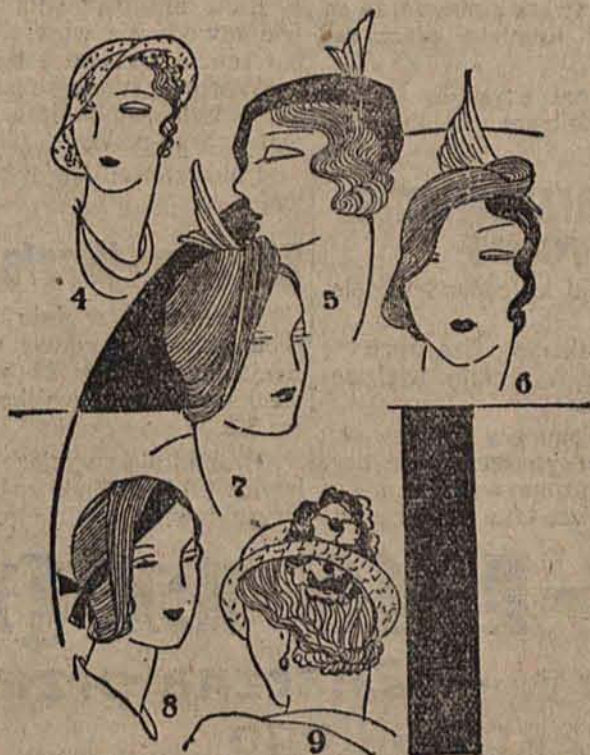
Wygląd materiałów jedwabnych zmienił się i pod innym względem, na co wpłynął sposób tkania. Modny jedwab jest w dotyku szorstki, chropowaty. Matowe jedwaby przeznaczone są nie tylko na modele codzienne i sportowe, ale i na toalety wieczorowe. Coprawda, ze względu na swój niepozorny wygląd znajdują w modelach na codzienny użytek większe zastosowanie.

Pogłoski o wyższej linii stanu są o tyle prawdziwe, że usiłują ją wprowadzić wielkie paryskie domy mody. Ale ponieważ każdy z wielkich krawców ma swą odrębną manierę, więc wyższe stany robi narażenie tylko Patou. Nie rozpowszechniły się one jeszcze całkowicie, ale trudno zaprzeczyć, że próby w tym kierunku są widoczne. Mamy już gorszećkowe spodniczki, karczki nisko zachodzące na suknie, a wykonane z odmiennych materiałów, krótkie bolerka, krótkie żakietki. Przy sukniach wieczorowych stan wyższy bywa zaakcentowany przez draperię stanika, zakładczkami, zbluzowaniem prawie nieznaczne, a mimo to wiele mówiące.

Bardzo ważnym szczegółem nowej mody są draperie na stanikach i bluzkach, umieszczone dokoła wycięcia. Są

spięte jakimś klejnotem, poznajemy smak estetyczny i upodobanie właścicieli. Takie uzupełnienie sukni może nieraz zdecydować o całym jej wyglądzie i albo ją korzystnie wyróżnić, albo pograżyć w szablone.

Im bardziej zbliżamy się do lata, tem bardziej fantazyjnymi stają się rękawy u sukien. Tak chce moda. Zrównale letnich sukien pokazują bułgaste skrzydła, miast rękawów, oraz osobno wszywane bufy z żorżety, przyczem bufy te stają się coraz obfitsze. Im bardziej fantazyjny rękaw, tem wydaje się oryginalniejszy i ładniejszy.



kształtu głowy. Im bardziej zaś zbliżamy się do wiosny, do prawdziwej wiosny, kiedy już można ubrać kostium — widzimy, jak bardzo zmieniają się formy kapelusza. Rondo jest coraz szersze, kapelusz zaskakuje na objętości.

Do kostiumu, który w roku bieżącym najczęściej jest bez kołnierza, ładnie będą wyglądały kapelusze o formie kłoskowej. Wogóle najnowsze formy kapelusza to właśnie kłoskowe, o mniej lub więcej szerokich skrzydłach, uniesionych z jednej strony w górę. W przeciwieństwie do kapeluszy z okresu przedwiośnia, kapelusz wiosenny ma już mniej lub więcej obfity garniturek ze wstążki lub kwiatów.

Na okres letni przygotowują już modniarki duże kapelusze dzwonowe, z ręczną plecioną słomką brukselskiej lub pedolińskiej.

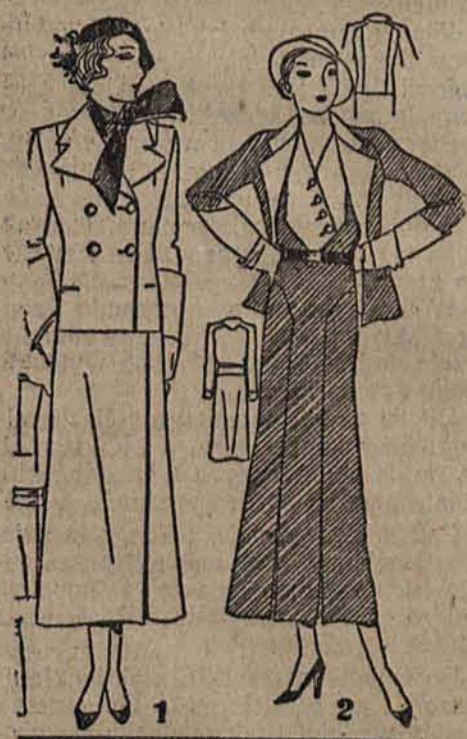
Narazie, obok kolszy, modne są też turbany z tafty i rypsowej wstążki.

Wybór w kwiatkach, które służą do przybrania kapeluszy, jest w tym roku bardzo znaczny. Można je dobierać we wszystkich możliwych kolorach. Należy jednak dobierać je z gustem, do barwy kapelusza, przyczem pamiętać należy o tem, że dobrze dobrane, kontrastowe barwy stworzyć mogą harmonijną całość.

Ponieważ przy modnych obecnie kapeluszach wielką rolę odgrywa fryzura, a lada zefirek zburzyć może starannie ondulowane włosy, nosi się do kapelusza małe woalki.

Charakterystyczną cechą modnych materiałów wiosennych jest oryginalny sposób tkania, który wyłącza gładkość powierzchni welny. Mimo to jednak, modne materiały są miękkie, lekkie i pięknie się układają.

Drugą modną cechą materiałów wiosennych jest utrzymanie ich w jednym



Oczywiście, w pierwszym rzędzie noszone są słomki. Modne słomki na kapelusze są bardzo wytworne, cienkie, matowe, błyszczące, łączone z innymi materiałami. Dużo kapeluszy będzie w



Zwrócić tylko należy uwagę, że takie balony przy rękawach absolutnie nie nadają się dla postaci krępych.

Suknie noszone są z paskami, zwłaszcza kostiumowe lub sportowe. Przy sukni wieczornej pasek jednak nie należy już do programu.

Na rycinie z lewej u dołu widzimy dwa modele wiosenne kostiumów. Model 1 — o męskim, surowym kroju. Spięty z przodu na dwa rzędy guzików, wygląda zupełnie jak marynarka męska.

Rys. 2 — model kostiumu na przedpołudnie. Żakietek bardzo krótki i nie spodniczka, lecz sukienka. Kłapy żakietu, rękawiczki i kapelusz w jednym kolorze.



to czasem miękkie szale krajane razem z bluzką, częściej osobne chustki wiązane na ramieniu albo na karku. W rodzajach tych przybrań tkwi dużo sposobności do wykazania smaku i do nadania sukni czegoś indywiduального. P sposobie ułożenia fałdów, związania lub

Na rycinie z prawej u góry widzimy model płaszcza wiosenne - letniego. Płaszcz granatowy przybrany kolorem białym.

Na rycinie z prawej u dołu widzimy y modele kostiumów wiosennych. Irene.

**Salon Mód
Heleny Cynamonowej**

Łódź, Piotrkowska 189

Tel. 144-55.

Tel. 144-55.

Salon zaopatrzony w wielki
wybór modeli paryskich.

Ceny bardzo przystępne.





Pierwsza niedziela niespodzianek

Nieoczekiwane porażki Warty, Wisły i Warszawianki. Legja zdecydowanie na czele tabeli ligowej

Wczorajsza niedziela ligowa była pierwszą w sezonie biejącym, która przyniosła większe niespodzianki.

Zupełnie nieoczekiwane pokonana została Warta poznańska w Siedlcach, siedzibie beniaminka Ligi.

22 p. p. meczem tym dowiódł, że na swoim terenie jest drużyną groźną. Sensację wywołało również zwycięstwo Legii nad Wisłą w Krakowie. Dzięki temu zwycięstwu Legja posiada zapewne nie prowadzenie w tabeli co najmniej na okres dwutygodniowy, gdyż swoich najpoważniejszych konkurentów wyprzedza różnicą trzech punktów. Nieoczekiwanie wypadł również wynik meczu Garbarnia — ŁKS. Mecz łódzki był walką o drugie miejsce w tabeli. Z walki tej wyszedł zwycięsko ŁKS, który dzięki uzyskaniu wyniku remisowego zatrzymał zaszczytne drugie miejsce w tabeli, wyprzedzając Garbarnię nieco lepszym stosunkiem bramek.

Ostatnią wreszcie sensacją było zwycięstwo Czarnych nad Warszawianką. Zwycięstwo Czarnych było nieoczekiwane chociażby z tego względu, że mecz rozegrany został w Warszawie, co stanowiło dla zespołu stołecznego po ważny handicap.

Tabela ligowa po wczorajszych spotkaniach przedstawia się następująco:

Klub	Gier:	Pkt.:	St. br.:
1) Legja	3	6	7:1
2) Ł. K. S.	2	3	5:2
3) Garbarnia	2	3	5:3
4) Ruch	3	3	5:4
5) Cracovia	3	3	5:5
6) Pogoń	2	2	4:2
7) Warta	3	2	6:7
8) 22 p. p.	2	2	4:6
9) Polonia	2	2	2:4
10) Czarni	2	2	1:4
11) Wisła	1	0	0:1
12) Warszawianka	3	0	3:8

Legja-Wisła 1:0 (1:0)

Zawody Wisła—Legja zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Legii, która była we wszystkich liniach lepsza, a zwłaszcza w ataku, kierowanym przez Nawrot i stwarzająca co chwila niebezpieczne sytuacje pod bramką Wisły.

Mimo to, Wisła mogła wygrać ten mecz w stosunku 3:1, gdyż trzy pewne pozycje zaprzepaścili jej napastnicy: Nawara i Artur.

Do pauzy, gra naogół otwarta z lekką przewagą Legii, prowadzona w szybkim tempie jednak bez rezultatu bramkowego.

W okresie tym wyróżnili się obaj bramkarze, a zwłaszcza Koźmin z Wisły.

Po pauzie w 15 minucie Nawrot dostaje piłkę, wyprzedza dwóch graczy i z odległości 10 metrów strzela z ukosa, tak, że Koźmin nie zdołał złapać piłki.

Była to jedyna i zwycięska bramka. Koniec gry mimo wysiłków obu stron nie przynosi rezultatu.

W okresie tym Nawara zaprzepaściła dwie, a Artur jedną doskonałą pozycję.

Sędziował b. dobrze p. Kuroweł ze Lwowa. Widzów 5.000.

Ruch-Cracovia 1:1 (0:1)

Do zawodów z Ruchem wystąpiła Cracovia z Pajakiem na obronie, którego debiut w drużynie krakowskiej wypadł pomyślnie.

Pajak był bowiem najlepszym graczem na boisku i o niego rozbiły się wszelkie ataki Ruchu.

Szczególnie w pierwszej połowie za-

wodów kiedy to Ruch miał znaczną przewagę nad gośćmi uwidoczniła się doskonała gra Pajaka, który wespół z dobrze dysponowanym Ofinowskim w bramce odparali wszelkie ataki napadu Ruchu.

W tym okresie udało się jednak Cracovii uzyskać bramkę przez Zielińskiego.

Po przerwie Ruch gra znacznie gorzej aniżeli w pierwszej połowie, szczególnie linia napadu wykazuje niezgranie, mimo to jednak udaje się miejscowym wyrównać.

Warto zaznaczyć, że Cracovia zmuszona była przez długi czas grać w dziesiątkę z powodu kontuzji Lasoty.

Sędziował p. Stronczek. Widzów 3 tysiące.

Pogoń-Polonia 3:0 (1:0)

Nasz lwowski korespondent telefonicznie:

Niedzielne spotkanie ligowe między Pogonią a Polonią, zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy, którzy

przeważali szczególnie w drugiej połowie zawodów.

Gra stała naogół na bardzo niskim poziomie, przyczem Polonia zawiódła kompletnie.

W 30-ej minucie gry, wydarzył się bardzo przykry incydent, mianowicie Pazurek uderzył w twarz Zimmera, za co został natychmiast usunięty przez sędziego z boiska.

Bramki dla Pogoni uzyskali: Hymny (2) i Łagodny. Sędziował p. Liberman. Widzów 4 tysiące.

Czarni - Warszawianka 1:0 (0:0)

Nasz warszawski korespondent telefonicznie:

Niedzielne spotkanie Czarnych z Warszawianką nie wywołało większego zainteresowania.

Sądząc z przebiegu gry i formy obu zespołów należy przypuszczać, że drużyny te będą zmuszone walczyć o utrzymanie się w lidze. Gra niemal przez

cały czas meczu było chaotyczna i zupełnie nieciekawa.

Pod względem technicznym obie drużyny zaawansowane bardzo słabo, mimo to Czarni na zwycięstwo zasłużyli głównie dzięki większej ambicji i skuteczniejszej gry. Decydująca o zwycięstwie bramka padła w drugiej połowie zawodów z winy Kellera, który nie potrzebnie wybiegł z bramki.

Warto przylem zaznaczyć, że bramka ta była samobójcza. Meczem kierował dobrze p. Wardeszkiewicz.

Publiczności jak już zaznaczyliśmy, mało.

22 p. p. - Warta 3:2 (1:1)

Rozegrany w dniu wczorajszym w Siedlcach mecz ligowy między Wartą a beniaminkiem Ligi 22 p. p., zakończył się zwycięstwem wojskowych w stosunku 3:2.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wilewicz (2) i Rusinek, zaś dla Warty obie Pryszkiewicz. Sędzia p. Krukowski.

Garbarnia-ŁKS 1:1 (1:0)

Interesujący przebieg gry. — Znaczna przewaga zespołu krakowskiego

Garbarnia: Gregorczyk, Konkiewicz, Joks, Nagraba, Wilczkiewicz, Skwarczewski, Riesner, Maurer, Smoczek, Pazurek, Bator.

ŁKS: Frymarkiewicz, Galecki, Karas, Janczyk, Trzmiela, Jasiński, Durka, Herbstreich, Król, Sowiak, Feja.

Początek gry bynajmniej nie zapowiadał, że mecz wczorajszy zakończy się wynikiem remisowym, bowiem od pierwszej chwili meczu uwidoczniła się kolosalna przewaga taktyczna i techniczna mistrza Polski, który pod każdym względem górował nad słabo grającym ŁKS-em.

Garbarnia jeszcze raz udowodniła, że jest zespołem pierwszorzędnym. Każdy z zawodników przedstawia wysoką wartość, a jako całość mistrz Polski prezentuje drużynę mającą w obecnej chwili bezsprzecznie najpoważniejsze szanse

pretendowania do tytułu mistrza Polski.

Akcje krakowian są mile dla oka, piłka posuka się z dużą dokładnością od zawodnika do zawodnika, jednakże zarzucić można napastnikom, że za mało strzelają, dążąc do wypracowania stuprocentowej pozycji do strzału. Najlepszą częścią drużyny była w dniu wczorajszym obrona i pomoc.

Joks, który zastępował Billa nie o wiele ustępował doskonałemu Konkiewiczowi. Cała trójka pomocników doskonale się ustawiała, będąc jednakowo dobra defensywnie jak i ofensywnie.

Atak, który jest zazwyczaj najlepszą częścią drużyny Garbarni, zadowolili jedynie w polu, kombinując doskonale. Pod bramką jednak zawodnicy tracili głowę. Wyróżnili się u krakowian Bator i Maurer.

W przeciwieństwie do Garbarni za-

prezentował się ŁKS bardzo słabo. Akcje napadu czerwonych były słabo opracowane i rwały się już w połowie drogi. Jedynymi zawodnikami w drużynie czerwonych, którzy zadowolili byli Galecki i Jasiński. Reszta grała b. słabo, a nawet Frymarkiewicz chwycił piłkę wyjątkowo niepewnie.

Wynik remisowy jak już podkreślaliśmy bynajmniej nie odpowiada przebiegowi gry i jest rezultatem dla czerwonych bardzo szczęśliwym.

Pierwsze minuty przyniosły wzajemne ataki. Już w 5-ej min. uzyskuje ŁKS róg wykorzystany. Przez kilka minut ŁKS dość energicznie naciera, lecz akcje są nie skonsolidowane. Gra jest bardzo żywa.

W 8-ej min. piłkę otrzymuje Pazurek i „kiwnawszy” kilku zawodników strzela do pustej bramki obok wybiegającego Frymarkiewicza.

Od tej chwili demonstruje Garbarnia prawdziwy koncert gry, a ŁKS ogranicza się do pojedynczych wypadów, które nota bene są bardzo groźne.

Pod koniec drugiej połowy sędzia, wyprowadzony z równowagi przez galerję traci zupełnie głowę i popełnia błąd za błędem, krzywdząc dwukrotnie Ł. K. S.

Po zmianie stron ŁKS atakuje z animuszem i już w 4-ej min. Gregorczyk broni z wielkim trudem niezwykle groźną sytuację. Garbarnia gra teraz nieco słabiej, tembardziej, że Smoczek, a następnie i Riesner zmuszeni są wskutek otrzymanych kontuzji opuścić na pewien czas boisko.

W 27 min. następuje pod bramką Garbarni dramatyczny moment. Po centrze Feja następuje ogromne zamieszanie. Król, strzelając ostro, trafia w nogę jednego z obrońców Garbarni. Piłka wraca z powrotem do Herbstreicha, który wśród ogromnego entuzjazmu strzela do pustej bramki obok leżącego na ziemi Gregorczyka.

Wyrównujący punkt przyjęty zostaje przez widownię hucznymi oklaskami. Od tej chwili gra traci zupełnie na wartości, gdyż zawodnicy tak jednej jak i drugiej strony grają brutalnie.

Mimo nadal wyraźnej przewagi Garbarni wynik spotkania nie ulega już zmianie.

Sędziował p. Mosiński słabo. Widzów 4 tysiące. (k)

Ogólnopolski zjazd prasy sportowej

odbędzie się w sobotę w Łodzi w lokalu Union-Touring.

Ogólnopolski zjazd prasy sportowej, zwołany ubiegłej soboty do Łodzi, zgromadził reprezentantów wszystkich kół okręgowych oraz przedstawicieli Związku Związków Państwowego Urzędu W. F. i P. W., Okręgowego Urzędu W. F., Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi, oraz delegatów okręgowych związków sportowych.

Gości powitał w imieniu gospodarzy prezes Koła łódzkiego, red. Kozielski, następnie przemawiali: red. Junosza Dąbrowski (Państwowy Urząd W. F.), red. Sikorski (Związek Związków), ppłk. Cieślak (Okręgowy Urząd W. F.), red. Koltoński (Syndykat Dziennikarzy w Łodzi), por. Kuźnicki (Okr. Zw. Tow. Strzeleckich i Łuczniczych), p. Wiankowski (Zw. Gier Sportowych) i p. Pekalski (Okr. Zw. Kolarski), którzy podkreślali doniosłą rolę prasy sportowej w życiu sportem Polski.

Obradom wewnętrznym Zjazdu przewodniczył red. Sikorski, sekretarzowała p. Rotwandówna. — Po wysłuchaniu sprawozdania ustępujących władz, przystąpiono do wyborów nowych władz, które dały następujący rezultat:

Zarząd: prezes: Dr. Mielech, wiceprezesi: red. Kozielski i red. Junosza Dąbrowski, sekretarz: p. Mosin, skar-

nik: red. Szenajch. Komisja rewizyjna: pp.: Strzelecki, Majcher i M. Walczak.

Sąd Koleżeński: Dr. M. Orłowicz, inż. J. Grabowski, red. W. Sikorski oraz adwokaci: Vogel i Humen.

Po uchwaleniu całego szeregu wniosków i dezyderatów dla nowych władz oraz podziękowania dla klubu Union-Touring za udzielenie lokalu na zjazd, zebrani udali się na herbatkę, gdzie spędzono czas w niezwykle miłym nastrój.

Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze ligowe: ŁKS—Wisła w Łodzi, Garbarnia — Ruch w Krakowie, Czarni — Cracovia we Lwowie i Legja — 22 p. p. w Warszawie.

Makkabi-Szttern 7:0

W sobotę rozegrany został na boisku WKS-u towarzyski mecz piłkarski między Makkabi a Sztternem. Wysokocyfrowe zwycięstwo w stosunku 7:0 odniosła drużyna Makkabi, która wykazała bardzo dobrą formę.

Mistrzostwa piłkarskie klasy A

Strzelecki K.S. nadal na czele tabeli

Wyniki uzyskane w spotkaniach o mistrzostwo klasy A były naogół spodziewane, jedynie sensację wywołało zwycięstwo PTC nad Turystami.

Na czele tabeli znajduje się nadal drużyna SKS-u, która zagarnia punkt za punktem. Tabela rozgrywek po wczorajszych spotkaniach przedstawia się następująco:

Klub:	Gier:	Pkt.:	St. br.
1) SKS	3	6	11:3
2) ŁTSG	2	4	12:3
3) Hakoah	3	4	2:2
4) PTC	3	4	6:7
5) Turysty	3	2	6:4
6) ŁKS Ib.	2	2	4:3
7) Widzew	3	2	2:5
8) WIMA	1	1	3:3
9) Orkan	3	1	5:15
10) WKS	3	0	1:7

Hakoah-Widzew 1:0 (0:0)

Hakoahowi ostatnio dopisuje szczęście. Po nieoczekiwanym zwycięstwie nad Turystami, przyszła kolej na Widzew.

Tegoroczna drużyna Hakoahu, jest ogromnie niejednorodna. Obok punktów mocnych posiada słabe. Całość cechuje pewna anemija, brak wery i woli zwycięstwa. Filarem i to niezwykle silnym jest Rapoport w bramce. Interwenjuje zawsze w porę i skutecznie ratuje w momentach zdawałoby się beznadziejnych. Z nowych graczy coraz lepiej spisuje się Gertel, szybki i przebojowy. Ze starych rutyniarzy zawiedli Segal i Kahan, rozgrywając się nieco pod koniec. Rezerwowi Prajs na lewym skrzydle słaby.

Widzew gra twardo i ambitnie. Boleczą jest brak dobrych strzelców przebojowców, umiających wyzyskać momenty podbramkowe.

W pierwszej połowie Hakoah gra z wiatrem. Pomimo tak silnego sprzyjającego akcje ofensywne nie są obmyślane i skuteczne.

Brak jest pewnego powiązania, wszystko jest chaotyczne, a szereg dobrze podanych piłek atak nie wyzyskuje.

W tej fazie gry uświadcznia się brak zrozumienia i zgrania. Segal i Prajs psują cały szereg dobrych sytuacji, najbardziej pracuje trójka środkowa, lecz kończy się na strzałach słabych lub niecelnych. Bardziej groźne są akcje drużyny robotniczej, które likwiduje w porę trio obronne Hakoahu. Bramki wepchniętej ręką sędzia dla Hakoahu nie uznaje i wynik do przerwy pozostaje 0:0.

Druga część gry rozpoczyna się korzystnie dla Widzewa. Piłka często krąży pod bramką białą niebieskich. Parokrotnie zagmatwane sytuacje wyjaśnia dobrzy wykopami Kopolowicz.

Wreszcie następuje moment decydujący. Hakoah uzyskuje rzut wolny. Egzekwuje Kahan. Piękny ostry strzał i piłka grzeźnie w siatce.

Entuzjazm licznych zwolenników Hakoahu jest wielki. Wysilki Widzewa spelniają na niczem, tembardziej że biało-niebiescy, zachęcani sukcesem, grają teraz lepiej i ambitniej. Sędziował nie zbyt dobrze p. Pietsch. Galeria i trybuna na boisku Widzewa przepełnione.

SKS-WKS 1:0 (0:0)

WKS: Moskowicz, Małewski, Witczak, Kuczyński, Linka, Delachowski, Kaczmarek, Jach, Kornacki, Mamiński.

SKS: Wojciechowski, Kudelski, Łuczak, Ropelowski, Czerski, Zych, Galiński, Antczak, Andrysiewicz, Twardowski, Kudelski II.

Strzeleckiemu Klubowi Sportowemu dotychczas powodzi się w mistrzostwach b. dobrze. Zwycięstwo następuje za zwycięstwem. W zeszłym roku drużyna walczyła o utrzymanie się w klasie A, a obecnie jest poważnym kandydatem do pierwszego miejsca. Całość SKS-u jest jednolita, zgrana i ogromnie szybka.

WKS stara się dobrać, z meczu na mecz, jak najlepszą drużynę, jednak dotychczasowy zespół znacznie jeszcze ustępuje zeszłorocznemu. Twardość i ambicja nie mogą zastąpić rutyny, zgrania i techniki.

Przebieg meczu nie był ciekawy. Przy otwartej grze, Strzelec dominował groźniejszymi i częstszymi atakami, uzyskując decydującą bramkę w 18-ej minucie po przerwie przez Twardowskiego. Sędziował p. Piedler. W SKS-ie wyróżnił się Kudelski, w obronie zaś w WKS-ie Kuczyński, w pomocy i Kaczmarek w ataku.

ŁTSG-ŁKS 3:1 (1:1)

Do zawodów z ŁTSG wystąpiła drużyna ŁKS w składzie dość silnym z Welnicem i Tadeuszewiczem na czele.

Mecz należałby niewątpliwie do bardzo udanych gdyby nie silny wiatr, który w dużym stopniu utrudniał grę i paraliżował akcje zespołów.

Zasłużone zwycięstwo odnieśli czar-no-biali, którzy byli drużyną bardziej jednolitą i zgraną. Szczególnie atak zwycięzcy strzelał bardzo dużo, czego nieścisły nie można powiedzieć o napadzie czerwonych.

Pierwszą bramkę około 15 min. uzyskuje ŁKS przez Mikołajczyka.

Drużyna Czerwonych grająca z wiatrem energicznie atakuje, lecz przewagi swej nie potrafi wykorzystać, natomiast ŁTSG na kilka minut przed końcem wykorzystuje błąd obrony ŁKS-u i uzyskuje przez Voigta wyrównujący punkt.

W drugiej połowie znacznie więcej z gry miało ŁTSG, które uzyskuje dalsze dwie bramki przez Francmana i Voigta.

U zwycięzcy wyróżnić należy: Triebego i Mikołajczyka, w ŁKS-ie Tadeuszewicza.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem ŁTSG w stosunku 6:1.

Orkan-WIMA 3:3 (0:0)

Wima: Choraży, Matuszczak, Kwasiński, Wajs, Łęcki, Maciejewski.

Wysokocyfrowe zwycięstwo Warty nad zespołem pięściarskim PKS-u z Katowic

Nasz poznański korespondent tele-fonuje:

W niedzielę bawiła w Poznaniu drużyna bokserska Policynego Klubu Sportowego z Katowic, która rozegrała spotkanie z drużynowym mistrzem Polski Wartą.

Zespół poznański, który znajduje się znów w dobrej formie odniósł wysoko-cyfrowe zwycięstwo w stosunku 11:1, górując znacznie nad przeciwnikiem.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawia się następująco:

W wadze muszej Rogalski (W) zwyciężył na punkty Leszczyńskiego.

W wadze koguciej Polus (W) zwyciężył na punkty Nowakowskiego.

W wadze piórkowej Fornalski (W) remisuje z Cichym.

Mecze piłkarskie na Śląsku

Na Śląsku uzyskano w niedzielę w rozgrywkach o mistrzostwo ligi śląskiej następujące wyniki:

Katowice: IFC—BBSV 8:0 (3:0), 06

Katowice—07 Siemianowice 3:0 (1:0).

Wielonów: Napród—Orzeł 2:1 (1:0).

Chorzów: KS Chorzów—Słowa (Bog. 10:2 (5:1)).

W meczu towarzyskim, rozegranym w Królewskiej Hucie, AKS pokonany został przez drużynę Preussen ze Śląska niemieckiego w stosunku 6:1 (4:0).

Gry sportowe

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Niemieckiego Gimnazjum gry sportowe, zorganizowane przez drużynę Triumfu z udziałem drużyn lokalnych i Pabj. Tow. Gimn. Wyniki techniczne były następujące: siatkówka żeńska: Triumf — IKP 30:23 (15:10), koszykówka żeńska: IKP — PTG 26:14 (18:8), koszykówka męska: IKP — YMCA 20:20 (6:12).

Strzelczyk, Kowalewski, Walter, Milcza rek. Uptas.

Orkan: Orłowski, Owczarek, Fliegel, Słowianek, Kowalski, Olsza, Błasiak, Owczarek II, Miller I, Nowicki, Miller II.

Debiut Wimy w klasie A wypadł na ogół nieźle. Przy większej rutynie drużyna fabryczna zeszlaby z boiska jako zwycięzca, gdyż w drugiej połowie prowadziła już w stosunku 3:1 i wyrównanie uzyskał Orkan dopiero w ostatnich minutach meczu.

Do przerwy żadna ze stron nie wykazywała przewagi i połowa kończy się bezbramkowo. Po przerwie natomiast inicjatywę ujmie Wima i zdobywa trzy bramki przez Mileczarkę, Uptasę i Strzelczyka.

Dopiero końcowy zryw Orkanu przyniósł dwie bramki i mecz zakończył się remisowo.

Sędziował dobrze p. Andrzejak. Publiczności 500 osób.

PTC-Turysty 2:1 (0:0)

PTC jest drużyną, której nie wolno lekceważyć. Przekonał się o tem przed dwoma tygodniami Hakoah, a w dniu wczorajszym — Turysty.

Fioletowi, będąc pewni zwycięstwa lekceważyli sobie przeciwnika, szczególnie w pierwszej połowie zawodów. Mimo wyraźnej przewagi nie udało się fioletowemu w tej części gry uzyskać żadnej bramki.

Na początku drugiej połowy meczu przyznaje sędzia pabjaniczanie rzut karny, który zostaje wykorzystany a w kilka minut gospodarze zdobywają z przeboju drugą bramkę. Turystom udaje się zdobyć jedynie honorowy punkt z rzutu karnego.

U fioletowych najsłabiej wypadła gra Nykła i Szulca I. W PTC najlepszy rodkowy pomocnik.

Nie wszyscy powrócili

z Igrzysk w Tel. Awiwie

W dniu wczorajszym powrócił do Polski zwycięska ekspedycja sportowców żydowskich, która uzyskała pierwsze miejsce na Igrzyskach w Tel. Awiwie.

Sportowcy witani byli uroczystie szczególnie w Krakowie i w Warszawie. Kraja pogłoski, że znani bokserzy stołeczni Finn, Garbarz i Urkiewicz, którzy nie wrócili wraz z ekspedycją pozostali na stałe w Palestynie. To samo dotyczy również lodzianina Minca — mistrza Polski w podnoszeniu ciężarów.

Bokserzy Warszawianki

pokonani przez KP Zjednoczone

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi zespół bokserów Warszawianki, który w meczu z drużyną „Zjednoczone” został pokonany w stosunku 4:6. Poszczególne wyniki były następujące (od wagi muszej): Brzeczek pokonał na punkty Raźniewskiego (Warsz.), Szubiński (W) zwyciężył Michalaka (Zi), Cyran znokautował w III-ej rundzie Olejnika (W), Stanikowski (Zi) zwyciężył na punkty Snodackiego (W) i Brzózka (W) wygrał na punkty z Marczewskim (Zi).

Ogólny wynik 6:4 dla Zjednoczonych. Poza tym odbyły się następujące walki towarzyskie: w w. sr. Doroba (Legia) zremisował z Bystrym (Zi), Lajer (PKS) zwyciężył na punkty Roguszwskiego (Zi) i Jaskuła (Zi) wygrał przez techniczne k. o. z Włodarskim (ŁKS) w I-ej rundzie. Sędziował w ringu p. Milsz.

Mistrzostwa klasy A

na boiskach krajowych

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące mecze o mistrz. klasy A. W Poznaniu: Warta Ib — Stella 3:1, w Krakowie Cracovia — Zwierzyniecki 2:2 i we Lwowie: Pogoń Ib — Ukraina 3:1, Old Boye — Grafika 3:0, w Warszawie: Gwiazda — Skra 3:2, Polonia Ib — Świt 4:1, Legia — Marymont 2:1, AZS — Skra 2:0.

Bokserzy Łódzcy w stolicy

Zaszczytny wynik Kłodasa

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie międzyklubowe zawody bokserkie Polonii w których wzięli również udział bokserzy łódzcy klubu IKP. Kazimierski (Pol) z trudem pokonał na punkty Leszczyńskiego (IKP), Zbierski niezasłużenie wygrał z Taborkiem (IKP) Karpieński po b. ciekawej walce niezasłużenie wygrał ze Stahlem II i Mizerski zremisował z Kłodasem (IKP).

Puchalski (Legia) zwycięża

w biegu na przelaj ŁKS-u

Tegoroczny bieg wiosenny ŁKS-u zgromadził na starcie 19-tu zawodników, przyczem z Warszawy wziął udział znany „crossista” Puchalski. Trasa wynosiła 5 km. i biegła z boiska ŁKS-u przez lasy za boiskiem i z powrotem przez Al. Unii. Prawie cały bieg prowadził Puchalski, który w b. dobrym czasie przybiegł pierwszy do mety w czasie 16:50.4, wyprzedzając znacznie pozostałych. Również w dobrej formie przybył Starosta (Zjednoczone) 17:11.3 przed Polakiem (ŁKS) 17:30.6, Deką (Geyer), Krawczykiem (Kf), Staniackim (Widzew), Trzcińskim (Geyer), Barłowskim (PKS), Sodulą (SKS), Kotlińskim (Widzew) i t. d.

Uroczyste zakończenie

kursów zimowych w Ośrodku WF

W sobotę odbyło się w okręgowym Ośrodku Wych. Fiz. i Przysp. Wojskowego przy ul. Nowo-Targowej 24 uroczyste zakończenie okresu pracy zimowej, połączone z wręczeniem uczestnikom świadectw ukończenia przez inspektora WFi PW DOK IV mjr. Jancarza. Wszystkie kursy, jak gimnastyczny, szermierczy, gier sportowych, pływacki i t. d. dały pod kierownictwem por. Wojskiewicza doskonałe wyniki, wykazując pomyślny rozwój Ośrodka. Kursy ukończyło przeszło 100 przodowników ćwiczeń cielesnych.

Międzyklubowe zawody bokserskie Sokola

W sobotę odbyły się międzyklubowe zawody bokserskie TG „Sokół” w sali przy ul. Emilji. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Krzywański II (ŁKS) pokonał po nieciekawej walce Pawłowskiego (Sokół), w wadze kog. Krzywański I (ŁKS) zwyciężył wysoko na punkty Pluciennika (Sokół) w wadze piórkowej Zajac (G) zremisował z Kołodziejem (Sokół) i w wadze półśredniej Jaranowski (ŁKS) niezasłużenie wygrał w walce z Ostrowskim (Geyer). Sędziował w ringu p. Fuks. Zawody stały na niewysokim poziomie. Publiczności mało.

Biegi naprzelaj w kraju

W biegu naprzelaj który odbył się w dniu wczorajszym we Lwowie na dystansie 5 km. zwyciężył Sawaryn 24.20 przed Jaworskim 24.22 i Demkowskim zaś w biegu w Warszawie na 2700 m. zwyciężył Kuźnicki (AZS) 8.38 przed Marszewskim 8.47 i Jaworskim.

DŹWIKOWE KINO
LUNA
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

NAJNOWSZY ARCYFILM ERYKA POMMERA
„W MROKACH WIELKIEGO MIASTA”
(Burza Namietności). Muzyka: Fryderyk Hollander. W rolach głównych: **CHARLES BOYER, ODETTÉ FROELLE, ARMAND BERNARD**
NADPROGRAMY: — Początek o g. 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł. — Na porankach ceny po 50 gr. i 1 zł.

Casino
Dziś i dni następnych!

Bohater „Miłości Kozaka” i „Symfonji Zmysłów”. — Największy amant ekranu **JOHN GILBERT** w rewelacyjnym filmie p. t.
UPIÓR PARYŻA
wg. sensacyjnej powieści Gastona Leroux „Cherl-Bibi” współudział biorą: **LILA HYAMS** oraz **LEWIS STONE**.
Nadprogram: „Trubadury psiej operetki” dźwiękowa groleska — Początek o g. 4.30 ppół. w sob. i niedz. o 12-ej w poł. — Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr w Łodzi.
„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych. Najdowcipniejszy film świata p. t.
BUSTER NA FRONCIE
Początek seansów o g. 4.
BUSTER KEATON w roli tytułowej **Król wasoików genialny komik bawi i rozśmiesza**

DŹWIKOWE
GRAND-KINO
Pocz. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.
Ostatnie dni!

MARLENA DIETRICH
Celem umożliwienia najszerszym warstwom obejrzenia tego arcydzieła **CENY** zostały **ZNIŻONE** na
„SZANGHAJ EXPRESS”
Reż. Józ Sternberga
zł. 1.--, 1.50 i 2.--

„ANIOŁOWIE PIEKŁA”
Ben to Mussolini! Zazwyczaj odnoszę się do wszystkich z krytycyzmem tu jednak zmieniłem ton i jestem skapitulow. 6. gdyż „Aniołowie Piekła” naprawdę zachwycili mnie. 1-100
Już wkrótce!

Przy akompaniamencie króla walców, mistrza Jana Straussa oficera gwardii cesarskiej
Iwan Petrowicz
i rozkoszna przedstawicielka sex-appealu
Onny Ondra
najweselejsza pokojówka, jako **Kochankowie**
w filmie **„Zemsta Nietoperza”**
wkrótce w Łodzi!

„OLLA”
GUM...!
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalałany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

DRUGIE OGŁOSZENIE
Rada Łódzkiego Banku Depozytowego, Spółki Akcyjnej,
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 29 kwietnia 1932 r. o godz. 12 w południe, odbędzie się w lokalu Banku w Łodzi, ul. Piotrkowska 5,
X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
z następującym porządkiem dziennym:
1. Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931 oraz protokołu Komisji Rewizyjnej.
2. Zatwierdzenie podziału zysków.
3. Zatwierdzenie budżetu wydatków na rok operacyjny 1932.
4. Wybory do Rady.
5. Wybór Komisji Rewizyjnej.
6. Wolne wnioski (bez uchwał).
Uprawnienie do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci pp. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na siedem (7) dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w godzinach urzędowych złożyli w Instytucji Centralnej w Łodzi lub w Oddziałach Banku w Warszawie lub Lwowie swoje akcje, wzgl. świadectwa tymczasowe, bądź też kwity depozytowe lub zastawowe instytucji kredytowych. Narówni z akcjami przyjmuje się również i dowody depozytowe lub zastawowe banków: The Jewish Colonial Trust, Ltd. i Lloyds Bank, Ltd. w Londynie.
Pełnomocnictwa do głosowania winny być przedłożone władzom Banku najpóźniej na 4 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.
O ile powyższe Walne Zgromadzenie w wyznaczonym wyżej terminie i miejscu nie dojdzie do skutku, to powyższe Walne Zgromadzenie odbędzie się, bez względu na ilość reprezentowanych akcji, w drugim terminie w tymże miejscu i dniu o godzinie 6 popołudniu.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. t. Składy Towarowe „WARRANT” S.A. w Łodzi niniejszem ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż w dniu 30 kwietnia 1932 r. o godz. 6 wiecz. w lokalu Spółki przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 56 odbędzie się zgodnie z §§ 21 i 28 statutu w drugim terminie — prawomocne do wszelkich uchwał bez względu na ilość akcji, reprezentowanych przez przybyłych akcjonariuszów, Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1. Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931; 3. Wnioski Zarządu w przedmiocie powiększenia ilości Członków Zarządu do 7 osób i określenie ich wynagrodzenia; 4. Wybór 2 Członków Zarządu na miejsce ustępujących (§ 37 statutu) oraz wybór 2 nowych Członków Zarządu; 5. Wybór Komisji Rewizyjnej; 6. Zatwierdzenie budżetu na 1932 rok; 7. Wolne wnioski. — PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni złożyć posiadane akcje — w myśl § 26 statutu — nie później, jak na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w kasie Spółki. — Akcjonariusze pragnący zamieścić dodatkowe sprawy w obradach na Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Tłumaczenie
z jęz. obcych na jęz. polski i z polskiego na jęz. obce
Przepisywane
na maszynach polskich i rosyjskich
Powielanie
cenników, cyrkularzy, ofert i t. p.
„IRENIT”
Piotrkowska 89, tel. 223-38.

MACA
MASZYNOWA - PEJSACHOWA
codziennie świeża oraz
MAKA MACOWA,
znana ze swej dobroci, poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
38 PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
Upraszam o wcześniejsze zaopatrzenie się w mace. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu MACA i maki znajdują się w firmowym opakowaniu.
CENA KONKURENCYJNA.

Pielęgniarka
Upraszam o wcześniejsze zaopatrzenie się w mace. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu MACA i maki znajdują się w firmowym opakowaniu.
CENA KONKURENCYJNA.

IWAN MOZZUCHIN
jako **„Sierżant X”**
2-50

Posady
POSADY sekretarki, korespondentki, wzgl. pracy na godziny poszukuje rutynowana korespondentka polsko-francusko-angielska, znająca stenografię. Oferty sub: „Samodzielna” do „Republiki”, telefon: 162-99.
Różne
ZAKŁAD fryzjerski męski i manicure, Sienkiewicza 29. Solidna i higieniczna obsługa. Ceny przystępne.
ZAKŁAD fryzjerski damski i męski, Saffian i Roman, Zielona 5, tel. 185-28. Ceny konkurencyjne.
FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstanyńska 2.
POTRZEBNY panienka na okretkową maszynę i podręczna do damskiej bielizny. Ul. Cegielińska 4, m. 12.
POTRZEBNY subiekt fryzjerski. Alek-sandryjska 8.

POKÓJ umeblowany frontowy, telefon, do wynajęcia zaraz solidnemu panu Piotrkowska 83, front III piętro, m. 10.
POKÓJ z kuchnią i przedpokojem z wygodami w centrum miasta do odstąpienia, ul. Nawrot nr. 23, m. 11, prawa oficyna, parter.
OKAZJA Do sprzedania plac 2 morgi w końcu ul. Katnej z domem mieszkalnym, nadający się na skład lub dla fabryki. Wiadomość w Biurze A. Bal-1e, Piotrkowska 87, tel. 168-20.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49 i 64.
Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-90. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148.
Prenumerata „Il. Republiki”
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju 5.50, zagranicą 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.
Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt).
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt).
NA STR. LEJ 2-3 za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt).
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.). Zarecz-kałymi, nadający się na skład lub dla fabryki. Wiadomość w Biurze A. Bal-1e, Piotrkowska 87, tel. 168-20.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.
Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.